

Biesiadne, Kotek/ Pod lasem zielonym u wzgórza

Pod lasem zielonym u wzgórza,
Gdzie wąska przebija się struga,
Dzieweczka piękna jak róża
Na kotka zza płotka wciąż mruga.

I niby to szuka stokrotek,
Gdzie wąska przebija się struga,
Oczęta jej biegną za płotek,
Wlazł kotek na płotek i mruga.

La la la la la la la la la
La la la la la la la la
La la la la la la la la la
La la la la la la la la.

I patrzy, i patrzy, i słucha,
Że z chłopca to istna pokusa,
Daj spokój, bo patrzą ludziska,
Daj spokój, on ukradł całusa.

To cały kot z niego, nie kotek,
A ze mną rozprawa niedługa,
A idźże ty sobie za płotek,
Wlazł kotek na płotek i mruga.

La la la ...

I poszedł sobie chłopczyzna,
Co ukradł całusa jak złodziej,
A mała figlarna dziewczyna
Jak zwykle na wzgórek przychodzi.

I niby to szuka stokrotek,
Gdzie wąska przebija się struga,
Oczęta jej biegną za płotek,
Wlazł kotek na płotek i mruga.

La la la ...